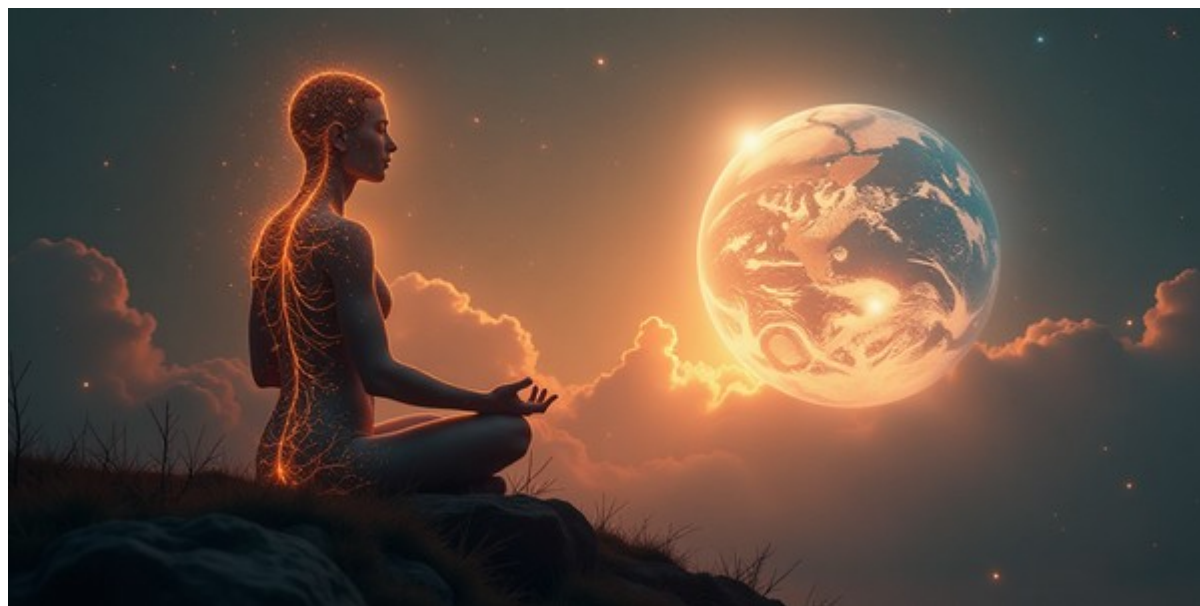


Trójwymiarowy czas warunkiem zaistnienia świadomości

7 lipca 2025

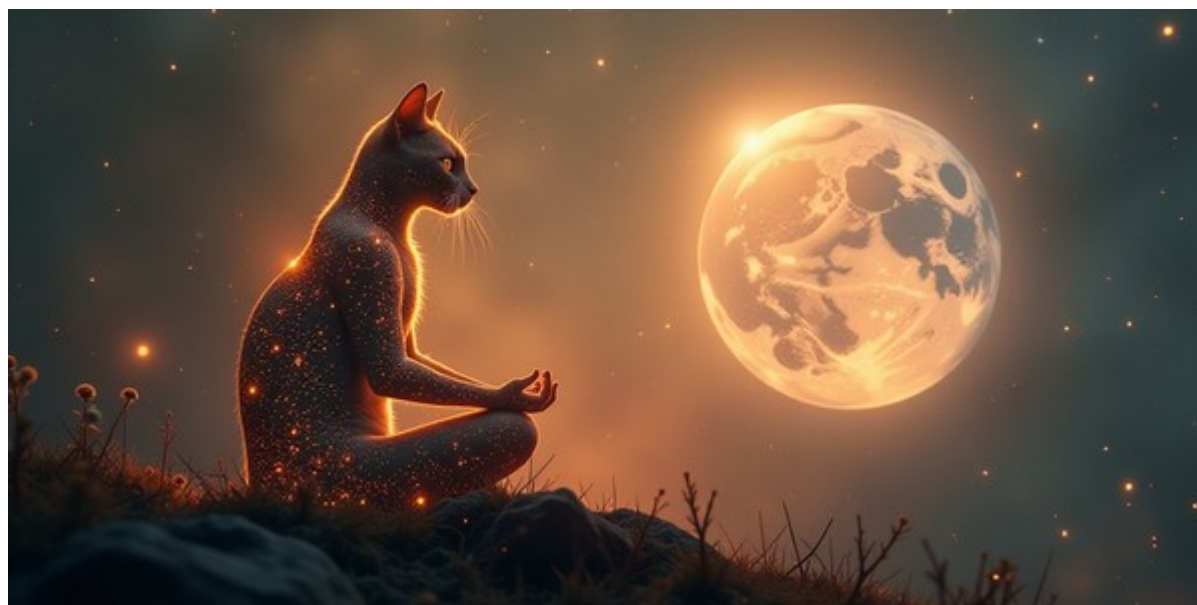
[W poprzednim artykule na ten temat](#) zadałem pytanie: czy czas jest jednorodny we wszystkich kierunkach?



Pytanie to dotyczy w szczególności interakcji czasu kwantowego z czasem fizycznym organizmów żywych, a zwłaszcza tych posiadających „samoświadomość istnienia”. Aby wejść w temat, musimy odwołać się do teorii jednoczesności czasu, który w klasycznej fizyce był uznawany za „jednorodny” dla wszystkich. To pojęcie zostało obalone przez Alberta Einsteina w ramach szczególnej teorii względności, która głosi, że jednoczesność zdarzeń nie jest pojęciem absolutnym, lecz zależy od układu odniesienia. Pokazał on, że prędkość światła w próżni jest stała dla wszystkich obserwatorów i nie zależy od ich ruchu. Ta stałość prędkości światła, w połączeniu z zasadą względności (która mówi, że prawa fizyki są takie same we wszystkich układach inercjalnych), prowadzi do relatywności jednoczesności.

Ponieważ względność jednoczesności stwierdza, że dwa zdarzenia, które dla jednego obserwatora są jednoczesne, dla

innego obserwatora poruszającego się względem niego mogą zachodzić w różnych momentach. Czas trwania danego zdarzenia może być różny dla różnych obserwatorów. Obserwator poruszający się szybciej względem danego układu będzie mierzył dłuższy czas trwania danego procesu, niż obserwator spoczywający względem tego układu (tzw. dylatacja czasu).



W organizmach żywych, z ich punktu widzenia jako obserwatora (01), czas płynie jednak w sposób „różnorodny”, tak przynajmniej jest odbierany przez „jego” zmysły, natomiast dla zewnętrznego obserwatora (02) upływ tego czasu jest „jednorodny”. Dla obu obserwatorów zjawiska upływu czasu w wymiarze kwantowym (generowanie masy lub energii) są jednakowe i zgodne ze stałą Plancka obowiązującą w naszym wszechświecie. Zatem „różny” upływ czasu następuje u obserwatora (01) w formie jego indywidualnego postrzegania rzeczywistości – jest to ewidentnie zjawisko interakcji wymiaru kwantowego każdej cząstki materii go tworzącej z kompletną jego formą materialną, a uzmysławianą sobie u niego w niematerialnym (duchowym) procesie myślenia, zachodzącym w jego „świadomości”.

Z tego wynika, że tylko „organizm żywy” może poruszać się jednocześnie w dwóch wymiarach czasowych i dokonuje tego w sposób podświadomy. Z kolei „byt” posiadający „świadomość”

może ten proces sobie uświadomić na drodze rozumowej, w oparciu o zgromadzoną wiedzę i doświadczenie, które są gromadzone w sferze podświadomości umysłu.



Pisałem już tutaj na portalu WolneMedia.net, pod artykułem Antaresa pt. [„Reinkarnacja jako projekt ziemski”](#), że „ani istniejąca materia Wszechświata, ani wyewoluowany (stworzony) organizm żywy, nie może zaistnieć w formie »constans«; wszystko podlega zmianie, a proces zmian tworzy »nową informację«, niezbędną dla »trwania-istnienia«”. Informacja ta, już w momencie zaistnienia w jakiejkolwiek formie, myśli logiczno-analitycznej, emocji z odbiorów wrażeń z bodźców, emocji uczuć itd., zostaje włączona do Informacji Wszechrzeczy (Boga). Świadomy umysł ludzki przetwarza tę całą gamę informacji z uzyskanych bodźców w postaci impulsów elektrycznych, na obrazy/pojęcia/wzorce w procesie „myślenia”, które gromadzi w sferze podświadomości przez cały okres swojego życia. Proces myślenia, zgodnie z teorią „zorkiestrowanej redukcji obiektywnej” R. Penrose’a, zachodzący na poziomie kwantowym, wynika z wibracji komórkowych mikrotubuli w neuronach mózgu. Proces ten, według R. Sheldrake’a, tworzy pole morfogenetyczne wokół człowieka (o nieznannej dotąd formie), wchodzące w interakcję ze wspólnym polem otaczającym wszystkie organizmy żywe Ziemi.

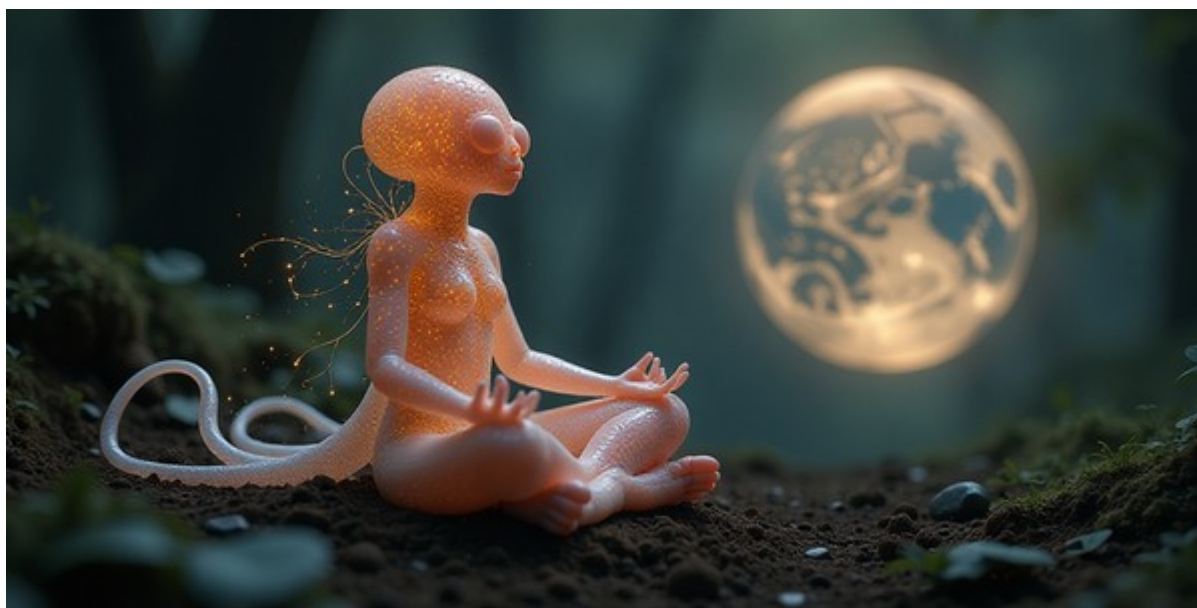
Można więc sformułować przypuszczenie, że pole to stanowi zbiorową „nadświadomość” ludzkości od czasów zaistnienia pierwszej samoświadomości organizmu żywego („jestem, istnieję”). Pole to nadaje określoną formę organizmom żywym, pełniąc funkcję dodatkowego czynnika genetycznego, oprócz DNA, umożliwiając dalszy rozwój świadomości. Pisałem o tym szerzej w komentarzu do wyżej wspomnianego artykułu Antaresa.



Chcę tutaj podkreślić, że człowiek istnieje i funkcjonuje w dwóch sferach: materialnej, jako organizm fizyczny kierujący się podstawowymi prawami natury (instynktem przeżycia i zachowania gatunku), wdrukowanymi w jego podświadomość, stanowiącą podstawową część świadomości umysłu, która zarządza bezwiednie całą jego „homeostazą” biologiczno-fizjologiczną, oraz w sferze duchowej, którą zapoczątkowało „tchnięcie” ducha-jaźni w organizm poczętego nowego człowieka przez nadświadomość Ziemi, gdzieś między 22. a 28. tygodniem ciąży. Do tego czasu noworodek rozwija formę neuronową mózgu, w której vibracje komórkowe (drgania) osiągną zgodność ze skalą drgań częstotliwości tej nadświadomości, pozwalającą na zaistnienie nowej organicznej „świadomości” zdolnej się rozwijać zgodnie z predyspozycjami określonymi przez jej częstotliwość drgań fal mózgowych.

Kwintesencja wszystkich doświadczeń życiowych człowieka,

zarówno tych dobrych, jak i tych złych, stanowiąca jego subiektywną osobowość, jest gromadzona w podświadomości jako „jaźń-dusza”, która w chwili śmierci organizmu (zaprzestania kwantowego procesu myślenia) traci ten (t1) wymiar czasu, ale w wymiarze (t2) interakcji poprzez pole morfogenetyczne wchodzi w kontakt z „nadświadomością” Ziemi, otwierając przed sobą kolejny, już tylko wyłącznie duchowy wymiar.



W okresie przejściowym do wyższej formy duchowego bytu, dusza-jaźń nadal zachowuje w sobie wymiar czasu interakcji (t2), gdzie dokonuje samoczynnego osądzenia swoich uczynków z pierwszej formy materialno-duchowej, poprzez próbę przejścia do wyższego poziomu duchowego. W przypadku niepowodzenia dusza wraca z powrotem do formy materialno-duchowej (reinkarnacja), aby ponownie w kolejnym życiu zdobyć niezbędne elementy duchowe potrzebne do kontynuacji drugiego istnienia. Przypadki drugiej formy istnienia człowieka i drogi, jakie się przed nim otwierają, spróbuję na podstawie swoich przemyśleń i intuicji przedstawić w kolejnym artykule.

Autorstwo: Ryszard „Rysa” Sarapata

Ilustracje: WolneMedia.net (CC0)

Źródło: WolneMedia.net